

tką stryjską, gdzie dokonano otwarcia toru, a wieczór odbyło się zebranie towarzyskie w jednej z restauracji.

Obecnie czyni Galicyjskie towarzystwo cyklistów i motorzystów przygotowania do trzechnio-

Zdjęcie nasze przedstawia grono członków, zebranych na torze wyścigowym.



Kopiec grunwaldzki w Niepołomicach: Sypanie kopca grunwaldzkiego przez mieszkańców Niepołomic.

wych wyścigów torowych, w dniach 5, 7 i 8 maja, ze współudziałem kilku wybitnych cyklistów zagranicznych. Największą wycieczką będzie wycieczka do Krakowa na zlot grunwaldzki w połowie lipca.

Na czele ruchliwego towarzystwa stoi obecnie znany sportsmen dr. Henryk Mikołasz, a usiłowania jego wspierają dzielnie dwaj kapitanowie pp.: Porczyński i Florek.

Kopiec grunwaldzki w Niepołomicach.

W Niepołomicach, miasteczku pełnem pamiątek po królach polskich, leżącym tuż u krańca puszczy niepołomskiej, obywatele tamtejsi podjęli myśl, aby w rocznicę Grunwaldu, przy dawnej drodze „polskiej“, wiodącej do Krakowa, któreśdy siedł po zwycięstwie nad Krzyżakami król Jagiełło ze zdobytymi

mi trofeami wśród uroczystego pochodu do grodu królewskiego, na pamiątkę usypać kopiec.

Myśl ta została z żywą radością podjęta u ogółu mieszkańców Niepołomic, którzy też w chwilach wolnych od pracy zawodowej, spieszą za miasto na jedyny w okolicy wzgórek i zwożą ziemię na przyszły kopiec. Zwozi inteligencja miejscowa, zwozi mieszczaństwo tutejsze i robotnicy z pobliskiej fabryki dachówek p. Wimmera, który zapewne nie odmówi swego udziału, przez przeznaczenie choć na kilka dni pewnej części robotników fabrycznych do tej pracy.

Zwożą starzy i młodzi, kobiety i mężczyźni, bo taczek pełnych trzeba zwieźć około 20 tysięcy, a wobec ochotniczej roboty cyfra ta zapewne się powiększy w dwójnasób.

Roboty wykonywane są pod opieką miejscowego Tow. „Sokół“, a pod technicznym nadzorem bezinteresownym inżynierów regulacji Wisły, w Niepołomicach stacyonowanych. Jest myśl, aby na szczycie kopca pomieścić częśćkę ziemi z pobojuwiska grunwaldzkiego oraz gład granitowy.

Skoro praca będzie już w pełnym toku, resztę wykonają fachowi robotnicy, aby kopiec oczywiście pod względem zewnętrznym, jak też i wewnętrznej budowy mógł okazać i trwale wyglądać. W tym celu już obecnie gromadzi się na to fundusze.

Jakkolwiek praca idzie rażno, to jednak czasu na wykonanie jest dość, albowiem pięćsetna rocznica wyruszenia pochodu Jagiełłowego z Niepołomic przypada dopiero na dzień 25 listopada.

Otwarcie muzeum oceanograficznego w Monaco.

Albert I, władca księstwa Monako, wybudował na stromej skale nad brzegiem morza, obok średniowiecznego zamku, nowożytny pałac, który swym zewnętrznym wyglądem przyciąga i nęci oko widza-wędrowca. Starodawny, średniowieczny, wystarczał wprawdzie w zupełności władcy tak małego księstwa, jakim jest Monako. Ale Albert I. umiał stać się nowoczesnym zdobywcą i rozszerzył swój wpływ ponad daleko większe obszary, niż niejednen z władców wielkich państw europejskich. Książę Albert, który od wczesnej młodości poświęcił się nauce



Otwarcie muzeum oceanograficznego w Monaco: Front nowo zbudowanego pałacu oceanograficznego.